

MIEDŹ ZMIERZA DO ZAKOŃCZENIA NAJLEPSZEGO KWARTAŁU OD 2010 R.

Miedź na giełdzie metali LME w Londynie we wtorek utrzymuje się w okolicy 5.962,00 USD za tonę. Na fali obaw o podaż surowiec mocno zdrożał od dołka w marcu i zmierza do zakończenia najlepszego kwartału od 2010 r. Zdaniem analityków, cena miedzi ma jeszcze przestrzeń do wzrostów.

"Mimo zamykania gospodarek, wciąż widać niedobory w podaży surowca" - oceniają analitycy Jefferies Group LLC.

W ostatnim czasie na rynek docierają sygnały, że część kopalni wstrzymuje pracę w reakcji na szerzenie się COVID-19 wśród załogi. Z tego powodu pod koniec ubiegłego tygodnia pracę w kompleksie kopalni Chuquicamata w Chile wstrzymał państwowy koncern Codelco, co podbiło cenę surowca powyżej 6.000,00 USD - po raz pierwszy od stycznia.

We wtorek sentyment rynkowych graczy wspierają też publikacje wstępnych wskaźników PMI z Chin - z przemysłu i usług w czerwcu - które lekko wzrosły w porównaniu z majem.

Indeks PMI, określający koniunkturę w sektorze przemysłowym Chin, w czerwcu 2020 r. wyniósł 50,9 pkt. wobec 50,6 pkt. miesiąc wcześniej - podano w wyliczeniach biura statystycznego i Federacji Logistyki.

Indeks PMI dla Chin określający koniunkturę w sektorze usług Chin za czerwiec wzrósł z kolei do 54,4 pkt. z 53,6 pkt. w poprzednim miesiącu.

Na zakończenie poprzedniej sesji cena miedzi na LME wzrosła o 4 USD do 5.962,00 USD za tonę.

W poprzednim tygodniu miedź na LME zdrożała o 2,3 proc., a od marcowych dołków jej cena wzrosła już o niemal 30 proc.